

Krwawa Niedziela na Wołyniu – kulminacja ludobójstwa Polaków na Kresach



Krwawa Niedziela na Wołyniu – kulminacja ludobójstwa Polaków na Kresach

11 lipca 2025

11 lipca 1943 r., w niedzielny poranek, ukraińscy nacjonaści dokonali skoordynowanego ataku na ludność polską w blisko stu miejscowościach na Wołyniu. Zbrodnia ta, uznawana za kulminację tzw. rzezi wołyńskiej, przeszła do historii jako „krwawa niedziela”. W ciągu kilku godzin, w brutalny sposób, wymordowano niemal 8 tysięcy Polaków – w większości bezbronnych cywilów: mężczyzn, kobiet, dzieci i starców. Napadów dokonały oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) oraz Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN-B), wspierane przez miejscową ludność ukraińską.

Dzień ten został wybrany nieprzypadkowo. Napastnicy wiedzieli, że Polacy zgromadzą się w kościołach na niedzielnych mszach. W wielu miejscowościach – m.in. w Porycku czy Kisielinie – do świątyni wtargnęli uzbrojeni sprawcy i rozpoczęli systematyczną egzekucję zebranych. Zabijano z bliska, bez pośpiechu, często używając siekier, noży, wideł, pił i innych narzędzi gospodarskich. W Kisielinie część wiernych schroniła się na plebanii i przez wiele godzin odpierała ataki, aż do nadejścia pomocy. W innych miejscowościach nikt nie przeżył. W powiecie włodzimierskim w jeden dzień zaatakowano 28 wsi, w całym regionie Wołynia – ponad 150.

Zbrodnia była częścią szeroko zakrojonej i zaplanowanej akcji OUN-UPA, której celem była całkowita eksterminacja ludności polskiej na terenach uznawanych przez ukraińskich nacjonalistów za „etnicznie ukraińskie”. Dyrektywy OUN-B, podpisywane m.in. przez Dmytra Klaczkiwskiego „Kłyma Sawura”, jednoznacznie wskazywały na konieczność „likwidacji polskiego elementu”. Początkowo nakazywano zabijać mężczyzn w wieku od 16 do 60 lat, ale z czasem polecenia objęły całą ludność cywilną – bez względu

na wiek i płeć. Mordy poprzedzały ostrzeżenia: „opuśćcie Wołyń, inaczej zginiecie”. Gdy Polacy nie wyjeżdżali, przychodziła śmierć.

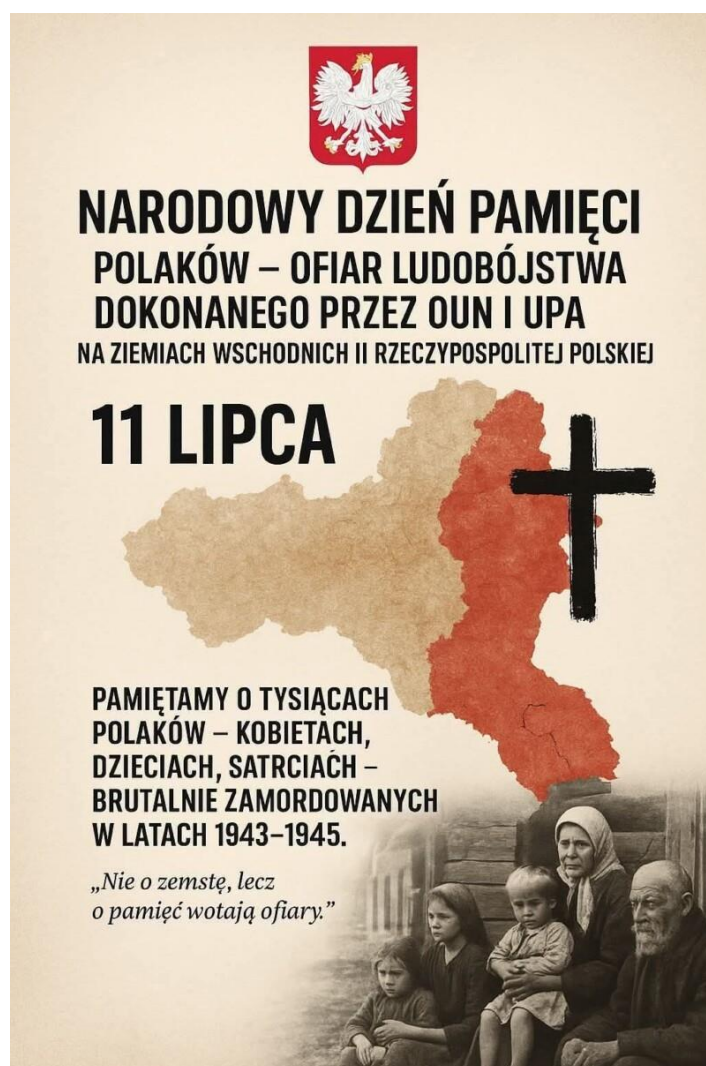
Zbrodnie UPA rozpoczęły się na większą skalę w lutym 1943 r., a masowy charakter przybrały wiosną i latem tego roku. Nocą z 22 na 23 kwietnia spalono Janową Dolinę, gdzie zginęło około 600 Polaków. Jednak to lipiec 1943 r. był miesiącem apogeum. W jego trakcie zamordowano nawet 11 tys. osób.

Pomimo ogromu przemocy, nie wszyscy Polacy pozostawali bierni. W niektórych wsiach zorganizowano samoobronę – symbolem skutecznego oporu stało się Przebraże, gdzie ok. 10 tys. uciekinierów utrzymało się przez kilka miesięcy, odpierając kolejne ataki UPA. Z kolei Armia Krajowa, w odpowiedzi na rzezie, zaczęła tworzyć oddziały partyzanckie, które w styczniu 1944 r. zostały przekształcone w 27 Wołyńską Dywizję Piechoty AK – jedną z największych formacji konspiracyjnych w okupowanej Europie. Jednostka została rozbrojona przez Sowieców w lipcu 1944 r.

W sumie w wyniku ludobójstwa dokonanego przez UPA i OUN w latach 1943–1945 zginęło ok. 130 tysięcy Polaków – głównie na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Zabijano w sposób szczególnie okrutny, by zastraszyć ocalałych i wymusić całkowite opuszczenie tych ziem.

Pamięć o „krwawej niedzieli” i rzezi wołyńskiej przez dekady była przemilczana. Nadchodzi czas, żeby położyć kres temu milczeniu... (Materiał Muzeum Armii Krajowej w Krakowie).

By [Redakcja](#) | 11 lipca, 2025 | [Kultura](#) | 0 komentarzy



<http://pressmania.pl/krwawa-niedziela-na-wołyniu-kulminacja-ludobojstwa-polakow-na-kresach/>